

Ks. Waldemar Turek¹

Najstarsze patrystyczne świadectwa refleksji mariologicznej (Ignacy Antiocheński, Justyn Męczennik, Ireneusz z Lyonu)

Najwcześniejsze refleksje teologiczne o Maryi i jej roli w dziele zbawienia wydają się godne uwagi, bo stanowią początki i jednocześnie fundamenty przyszłej doktryny Ojców Kościoła i autorów późniejszych epok w dziedzinie mariologii. W pewnym sensie może zaskakiwać fakt, że tak wcześnie, bo już w tekstach powstałych na przełomie I i II wieku, autorstwa św. Ignacego Antiocheńskiego, dostrzegamy bogate od strony językowej i myślowej treści w odniesieniu do Maryi, które następnie zostały pogłębione i rozszerzone przez św. Justyna Męczennika i św. Ireneusza z Lyonu.

Podjmując temat najstarszych świadectw refleksji mariologicznej, chciałbym przyjrzeć się bliżej odnośnym tekstom tych trzech autorów, zwracając uwagę przede wszystkim na teologiczny kontekst ich powstania, fundamenty biblijne, użyte zwroty i główne elementy doktryny. Będę przy tym korzystał z odnośnych opracowań dotyczących tego tematu, powstałych zarówno w języku polskim, jak i językach obcych, starając się dokonać pewnej syntezy, jak też zwrócić uwagę na podobieństwa i różnice w ujęciu trzech autorów oraz ukazać rozwój refleksji mariologicznej.

1. Św. Ignacy Antiocheński

Św. Ignacy Antiocheński († ok. 110 rok) jest pierwszym autorem okresu patrystycznego, który wprowadził wątki maryjne do refleksji teologicz-

¹ Ks. dr hab. Waldemar Turek, profesor na Università Pontificia Salesiana w Rzymie, kierownik Sekcji Łacińskiej Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej; e-mail: turek@tiscalinet.it; turekwald@gmail.com; ORCID: 0000-0002-8126-4125.

nej². W jego *Liście do Efezjan* znajdują się trzy krótkie stwierdzenia, które mogą uchodzić za swoiste wyznanie wiary, doniosłe zarówno z punktu widzenia chrystologicznego, jak i mariologicznego. W pierwszym z nich biskup charakteryzuje podwójne zrodzenie Chrystusa, odwieczne z Boga Ojca i ziemskie z Maryi: „Jeden jest Lekarz, cielesny i zarazem duchowy, zrodzony i niezrodzony, przychodzący w ciele Bóg, w śmierci życie prawdziwe, z Maryi i z Boga, najpierw podległy cierpieniu, a teraz mu już nie podlegający, Jezus Chrystus, nasz Pan”³.

Występujące w przytoczonym tekście określenie Jezusa jako lekarza pojawia się – jak się wydaje – po raz pierwszy w okresie patrystycznym (przynajmniej, rzecz jasna, gdy chodzi o dokumenty zachowane). Można przypuszczać, że chodzi przede wszystkim, choć niewyłącznie, o sens lekarza duchowego, który został pogłębiony i rozwinięty u niektórych późniejszych autorów starożytnego chrześcijaństwa, zwłaszcza przez Orygenes⁴.

Tenże lekarz jest określony jako „cielesny i zarazem duchowy” przy użyciu charakterystycznych słów greckich: σαρκικός τε καὶ πνευματικός, którymi autor określa wymiar ludzki i boski Chrystusa. W odróżnieniu od św. Pawła, w którego listach termin σάρξ ma znaczenie zasadniczo negatywne, ukazujące moc, która w opozycji do ducha (πνεῦμα), popycha duszę do zła, św. Ignacy posługuje się tym słowem w znaczeniu odmiennym i zdecydowanie szerszym, opisując ogólnie naturę człowieka, do której,

² Zainteresowanych podstawowymi wiadomościami i publikacjami w języku polskim i w językach obcych, dotyczącymi życia i dzieł św. Ignacego Antiocheńskiego, odsyłam do: M. Starowieyski, *Ignacy Antiocheński*, NSWP 472-475.

³ Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios* VII 2. Zaproponowałem własne tłumaczenie przytoczonego tekstu, nieco odmienne od wersji A. Świderkówny (*Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, BOK 10, Kraków 1998, s. 115), która brzmi następująco: „Jeden jest Lekarz, cielesny i zarazem duchowy, zrodzony i niezrodzony, przychodzący w ciele Bóg, w śmierci życie prawdziwe, zrodzony z Maryi i zrodzony z Boga, najpierw podległy cierpieniu, a teraz mu już niepodlegający, Jezus Chrystus, nasz Pan”. Wydaje się, że fragment „zrodzony z Maryi i zrodzony z Boga” nie istnieje w oryginalnym tekście greckim, który tu przytaczam: Εἷς ἰατρός ἐστίν, σαρκικός τε καὶ πνευματικός, γεννητὸς καὶ ἀγέννητος, ἐν σαρκὶ γενόμενος θεός, ἐν θανάτῳ ζωὴ ἀληθινή, καὶ ἐκ Μαρίας καὶ ἐκ θεοῦ, πρῶτον παθητὸς καὶ τότε ἀπαθής, Ἰησοῦς Χριστὸς ὁ κύριος ἡμῶν. Niektórzy komentatorzy analizują przytoczony fragment od strony kompozycyjnej i retorycznej. Zob. W.R. Schoedel, *Ignatius of Antioch. A Commentary on the Letters of Ignatius of Antioch*, Philadelphia 1985, s. 61.

⁴ Zob. E. Prinzivalli – M. Simonetti, *Commento. Le Lettere di Ignazio*, w: *Seguendo Gesù*, Testi Cristiani delle Origini 1, Milano 2010, s. 551, przyp. 58.

w przypadku chrześcijanina, jest dodawany dar łaski Bożej, dzięki której zostaje on zbawiony.

Warto w tym miejscu dodać, że św. Ignacy Antiocheński posługuje się bardzo rzadko w swoich pismach terminem „dusza” (ψυχή). W cytowanym *Liście do Efezjan* pojawia się on jedynie dwukrotnie⁵: w pierwszym przypadku użycie tego słowa nie wydaje się doniosłe z punktu widzenia znaczenia, w drugim autor wymienia ciało, duszę i ducha, aby ukazać człowieka w jego całości, tak jak to czyni św. Paweł w 1Tes 5,23. To wyjątkowe użycie przez św. Ignacego Antiocheńskiego słowa „dusza” (ψυχή) wydaje się potwierdzać opinię, wedle której w innych przypadkach, gdy właśnie ten termin się nie pojawia, autor używa słowa σάρξ w odniesieniu do całego człowieka składającego się z duszy i ciała⁶.

W wersji oryginalnej zacytowanego tekstu dostrzega się w rzeczywistości trochę zaskakujące wyrażenie „zrodzony i niezrodzony [...] z Maryi i z Boga”. W takim układzie drugi przymiotnik, czyli „niezrodzony”, odnosiłby się do Boga. W jaki sposób zatem można zinterpretować wyrażenie św. Ignacego Antiocheńskiego, z którego to wyrażenia wynika, że Chrystus jest określony jako „niezrodzony z Boga”? Być może – uważa E. Prinzivalli – św. Ignacy Antiocheński odnosi się tutaj nie do bóstwa specyficznego Chrystusa, ale do bóstwa w sensie ogólnym, którego uczestnikiem jest Jezus Chrystus, i które to bóstwo z definicji jest „niezrodzone”. Albo – kontynuuje ta sama autorka – biskup męczennik ma w tym miejscu na uwadze koncepcję zrodzenia odnoszoną jedynie do natury ludzkiej Chrystusa, wskazując niewłaściwie na Zbawiciela niezrodzonego jako Bóg⁷. Pozostajemy – jak się wydaje – ciągle na poziomie przypuszczeń.

W ujęciu św. Ignacego Antiocheńskiego Maryja jest tą, która zrodziła Chrystusa, dała Mu prawdziwe ciało ludzkie, które później pozwoliło Mu cierpieć i umrzeć. Chrystus w zrodzeniu, w cierpieniu i śmierci, czyli we wszystkich najważniejszych etapach zbawienia, jest „z Maryi i z Boga”. Właśnie Najświętsza Dziewica gwarantuje rzeczywisty i historyczny charakter ciała Chrystusa. Dostrzega się tutaj stwierdzenie przeciwne doktrynie doketów i innych grup I i II wieku, pojmujących Chrystusa na sposób wyłącznie duchowy, niepotrzebującego matki, aby dała Mu rzeczywiste ciało ludzkie⁸.

⁵ Zob. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios* I 2; II 2.

⁶ Zob. E. Prinzivalli – M. Simonetti, *Introduzione. Le Lettere di Ignazio*, w: *Seguendo Gesù*, Testi Cristiani delle Origini 1, Milano 2010, s. 312-313.

⁷ Zob. Prinzivalli – Simonetti, *Commento*, s. 551-552.

⁸ Zob. F. Bergamelli, *Caratteristiche e originalità della confessione di fede mariana di Ignazio di Antiochia*, Biblioteca di Scienze Religiose 88, Roma 1989, s. 68. Zob.

Św. Ignacy Antiocheński wyraźnie bronił realnego charakteru wcielenia Chrystusa i aby przedstawić właściwie i czytelnie ideę Bożego macierzyństwa, odwołał się do *communicatio idiomatum*: „Bóg nasz bowiem, Jezus Chrystus, począł się w łonie Maryi zgodnie z planem Bożym (κατ’ οἰκονομίαν θεοῦ), z rodu Dawida i z Ducha Świętego (πνεύματος δὲ ἁγίου). On to urodził się i został ochrzczony, aby oczyścić wodę przez swoją mękę”⁹.

W tekście użyty został termin „ekonomia” (οἰκονομία) dla wskazania na zbawczy plan Boży zrealizowany we wcieleniu i misji Jezusa Chrystusa. Tego typu znaczenie pojęcia zostało pogłębione w późniejszej literaturze patrystycznej o charakterze doktrynalnym. Słowo zostało użyte w kompendium z treścią chrystologiczną ze szczególnym uwzględnieniem inkarnacji. Tego typu sformułowania były już znane w czasach św. Ignacego Antiocheńskiego, który jednak jako jeden z pierwszych autorów, po tekstach ewangelicznych Mateusza i Łukasza, podkreśla tak mocno fakt poczęcia Jezusa w łonie Maryi.

Warto też zauważyć inny związek – Jezus Chrystus pochodzący z rodu Dawida narodził się z Maryi za sprawą Ducha Świętego. Św. Ignacy ukazuje z jednej strony pełny charakter człowieczeństwa Jezusa, z drugiej także boski charakter Jego narodzin *qua homo*¹⁰.

Nie można nie dostrzec w przytoczonym tekście ważnego z punktu widzenia pneumatologii wyrażenia „z Ducha Świętego (πνεύματος δὲ ἁγίου)”. Św. Ignacy Antiocheński podejmuje tutaj biblijną ideę narodzin Chrystusa „z Maryi i z Ducha Świętego”, mającą swoje fundamenty w tekstach synoptycznych Łk 1,35 i Mt 1,18.20. Użycie w tym sformułowaniu przymiotnika ἁγίου wskazuje na to, że pisarz ma na uwadze nie substancję boską albo bóstwo, ale Ducha Świętego, czyli boskiego autora, który interweniuje razem z elementem ludzkim dla poczęcia Chrystusa w łonie Maryi¹¹.

D. Kasprzak, *Maryja w nauczaniu Kościoła epoki patrystycznej*, w: *Duc in altum 5: Matka Pana w katechezie. Materiały z XXXVI Sympozjum Katechetycznego Międzyzakonnego Wyższego Instytutu Katechetycznego w Krakowie (11 marca 2006 r.)*, red. A.E. Klich, Kraków 2006, s. 140.

⁹ Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios* XVIII 2, tł. A. Świderkówna, s. 118. Tekst ten uznawany jest przez niektórych badaczy jako symbol wiary chrześcijańskiej, w której Chrystus w ujęciu Ignacego odgrywa centralną rolę w ekonomii zbawienia. Zob. H. Paulsen, *Studien zur Theologie des Ignatius von Antiochien*, Göttingen 1978, s. 137.

¹⁰ Zob. Prinzivalli – Simonetti, *Commento*, s. 558-559: „A tal proposito si noti che μέν [...] δέ qui rileva la correlazione: Gesù il Cristo, nato da Maria, deriva dalla stirpe di Davide, ma per opera dello Spirito Santo, in modo da evidenziare da una parte la reale umanità di Cristo, dall'altra il carattere divino anche della sua generazione *qua homo*”.

¹¹ Zob. Bergamelli, *Caratteristiche e originalità*, s. 71.

Ukazując Maryję jako uczestniczkę zbawczego planu w historii zbawienia, św. Ignacy Antiocheński nazywa jej dziewictwo, jej poczęcie i śmierć Pana trzema głośnymi tajemnicami: „Nie pojął księżę tego świata dziewictwa Maryi (ἡ παρθενία Μαρίας) ani jej macierzyństwa, podobnie jak i śmierci Pana, owych trzech głośnych tajemnic, które dokonały się w ciszy Boga”¹².

Określenie „księżę tego świata” jest, jak można się domyślać, nawiązaniem do niektórych sformułowań biblijnych, zwłaszcza Janowych. W czwartej Ewangelii (J 12,31-32) czytamy: „Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz”. Św. Jan Ewangelista stwierdza także: „Wiemy, że jesteśmy z Boga, cały zaś świat leży w mocy Złego” (1J 5,19); gdzie indziej dodaje: „Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce” (J 3,35). Wreszcie w Apokalipsie ukazuje ostateczne zwycięstwo Boga nad diabłem: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony” (Ap 12,10).

Jednak św. Ignacy Antiocheński używa wyrażenia „księżę tego świata” w nieco odmiennym kontekście, niż to czynił św. Jan Ewangelista. Według męczennika antiocheńskiego Szatan jest pozbawiony dostępu do trzech ważnych prawd wiary chrześcijańskiej wymienionych na tym samym poziomie: dziewictwa i macierzyństwa Maryi, jak też śmierci Pana. Szatan zatem nie zna podstawowych wydarzeń z ziemskiego życia Jezusa. Zdanie św. Ignacego wskazuje na bardzo mocne i oryginalne powiązanie tematyki chrystologicznej i mariologicznej.

Warto też zwrócić uwagę na inny szczegół, czyli na sformułowanie „dziewictwo Maryi (ἡ παρθενία Μαρίας)”, pojawiające się jedynie u naszego autora, biorąc pod uwagę całą literaturę patrystyczną. Co więcej, męczennik używa samego terminu „dziewictwo” w innym znaczeniu niż to miało miejsce do tej pory zarówno w tradycji greki klasycznej, jak i chrześcijańskiej. W rzeczywistości nie chodzi bowiem jedynie o ukazanie fizycznej nieskazitelności Maryi, ale dziewiczego poczęcia Chrystusa w jej łonie. Innymi słowy, od pojęcia ogólnego i statycznego „dziewictwa Maryi” przechodzimy tutaj do konkretnego i dynamicznego pojmowania akcji poczęcia dziewiczego.

W analizowanym tekście dostrzega się ponadto niemal automatycznie związek nauki o Maryi z nauką o Chrystusie: „dziewictwo Maryi” zostaje bardzo mocno związane z samą tajemnicą Chrystusa. Nie jest ono czymś,

¹² Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios* XIX 1, tł. A. Świderkówna, s. 118.

co należy tylko do Maryi, ale zostaje ujęte w perspektywie całej historii zbawienia. Należy przede wszystkim do Chrystusa i jedynie następnie do Jego Matki¹³.

2. Św. Justyn Męczennik

W pismach tego ważnego autora starożytności chrześcijańskiej¹⁴ pojawia się po raz pierwszy przeciwstawienie dzieła Ewy i Maryi w historii zbawienia, które później rozwiną inni pisarze patrystyczni, zwłaszcza św. Ireneusz z Lyonu. Zanim jednak przytoczymy odnośne teksty, będzie rzeczczą pożyteczną podać kilka elementów wstępnych z jego myśli mariologicznej.

W odróżnieniu od autorów tekstów apokryficznych, którzy w odniesieniu do Maryi upiększali swoje teksty wieloma elementami, aby uzupełnić nieliczne dane przekazane nam przez Ewangelię, św. Justyn opierał się mocno na danych biblijnych, rzadko odwołując się do innych tradycji. Maryja według niego odegrała istotną rolę w dziele zbawienia i w tajemnicy Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka¹⁵.

Zdaniem św. Justyna narodziny Logosu z Dziewicy, które stały się możliwe dzięki interwencji Ducha Świętego, nie mają odpowiedników w literaturze pogańskiej. W *I Apologii* autor, bardzo zainteresowany mitologią i mądrością pogańską, wykazuje dużą kompetencję w starożytnej literaturze greckiej i w dziedzinie wierzeń pogańskich, która mu służy także do tego, aby wykazać zasadnicze różnice w spojrzeniu na człowieka w filozofii starożytnej i w religii chrześcijańskiej¹⁶. Jednocześnie autor podkreśla, że prorocy żydowscy zapowiedzieli już wiele wieków wcześniej nie

¹³ Zob. Bergamelli, *Caratteristiche e originalità*, s. 74: „Per il Martire infatti essa qui non è un qualcosa di *assoluto* che appartiene solo a Maria, ma è *funzionale* alla storia della salvezza. In tal senso «la verginità di Maria», per Ignazio, *appartiene essenzialmente al Cristo*, è un *mistero del Cristo* e solo dopo, *congiuntamente*, esso concerne anche Maria”. Zob. F. Bergamelli, „*La Verginità di Maria*” nelle lettere di Ignazio, „Salesianum” 50 (1988) s. 313-317.

¹⁴ Zainteresowanych głównymi wiadomościami i publikacjami w języku polskim i w językach obcych, dotyczącymi życia i dzieł św. Justyna Męczennika, odsyłam do: M. Starowieyski, *Justyn męczennik, filozof*, NSWP 566-569.

¹⁵ Zob. M. Maritano, *La Vergine Madre negli scritti di Giustino martire. Miti pagani e mistero cristiano*, w: *La mariologia nella catechesi dei Padri (età prenicena)*, red. S. Felici, Biblioteca di Scienze Religiose 88, Roma 1989, s. 81.

¹⁶ Zob. Iustinus, *I Apologia XXI-XXII*.

tylko narodziny Zbawiciela z Dziewicy, ale także Jego działalność, śmierć, zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba:

W owych księgach prorockich znajdujemy właśnie zapowiedź tego, co się stało, to znaczy, że nasz Jezus Chrystus narodzi się z Dziewicy, stanie się mężczyzną, będzie leczył wszelkie choroby i dolegliwości, a także wskrzeszał zmarłych, zostanie znieawidzony, odrzucony i ukrzyżowany, umrze, zmartwychwstanie i wstąpi do nieba oraz zostanie nazwany i będzie rzeczywiście Synem Bożym¹⁷.

Nie bez znaczenia wydaje się fakt, że narodzenie Jezusa Chrystusa z Dziewicy jest wymienione na pierwszym miejscu wśród zapowiedzi proroków żydowskich. I nie chodzi tutaj jedynie o motyw chronologiczny. Dla Justyna jest to na tyle ważny element wiary chrześcijańskiej, że stara się go dokładnie opisać, nawiązując do słynnego fragmentu z księgi proroka Izajasza: „Oto dziewica pocznie i porodzi syna i nazwie go imieniem Bóg z nami”¹⁸. „Otóż określenie: «Oto dziewica pocznie» oznacza, że dziewica pocznie z nikim się nie łącząc. (Gdyby się bowiem z kimś złączyła, nie byłaby już dziewicą). Moc Boża zstąpiła na Dziewicę, «osłoniła» ją i uczyniła brzemienną, nie naruszając jej dziewictwa”¹⁹.

Tekst z Iz 7,14, mówiący o dziewicy, która porodzi syna, ma szczególne znaczenie dla Justyna. Wiemy, że w języku hebrajskim użyty był w tym fragmencie termin *‘almah*, oznaczający młodą dziewczynę bądź młodą mężatkę, bez podawania dalszych szczegółów. Jednak tłumacze greccy przetłumaczyli to słowo jako „dziewica”, precyzując w ten sposób jego znaczenie. W tym sensie tekst Septuaginty pozostaje cennym świadectwem starej interpretacji żydowskiej, którą potwierdzi Ewangelia. Mt 1,23 znajduje tu zapowiedź dziewiczego poczęcia Chrystusa²⁰.

Św. Justyn opowiada się zdecydowanie za dziewiczym poczęciem Jezusa w łonie Maryi. Wystarczy zwrócić uwagę choćby na fakt, że w tym tak krótkim przytoczonym tekście posługuje się on terminem „dziewica”

¹⁷ Iustinus, *I Apologia* XXXI 7, tł. L. Misiarczyk, s. 63. Zob. M. Maritano, *Le profezie veterotestamentarie sulla nascita verginale di Cristo negli scritti di Giustino martire*, w: „*Adiutor gaudii vestri*”. *Miscellanea in onore del cardinale Giovanni Saldarini, arcivescovo di Torino, in occasione del suo LXXX compleanno*, Archivio Teologico Torinese 1, Torino 1995, s. 331-374.

¹⁸ Zob. Iz 7,14; Iustinus, *I Apologia* XXXIII 1.

¹⁹ Iustinus, *I Apologia* XXXIII 4, tł. L. Misiarczyk, s. 65. Zob. Łk 1,35.

²⁰ Zob. komentarz w Biblii Jerozolimskiej (Poznań 2006, s. 1041).

trzykrotnie, a ponadto używa jeszcze określenia „dziewictwo”. Oryginalne i klarowne wydaje się także podkreślenie, że ta dziewica „z nikim się nie łączyła”, czyli nie miała żadnych relacji cielesnych, bo w przeciwnym wypadku nie byłaby już dziewicą.

Niemal spontanicznie powstaje pytanie, czy użyte w przytoczonym tekście stwierdzenie „Moc Boża zstąpiła na Dziewicę, «osłoniła» ją i uczyniła brzemienną, nie naruszając jej dziewictwa”, można utożsamiać, w rozumieniu św. Justyna, z działalnością Ducha Świętego.

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba zauważyć, że autor przytoczonych słów podkreślał w swoich innych stwierdzeniach przede wszystkim rolę Ducha proroczego, czyli tego, który inspirował proroków²¹. Jednocześnie jednak zrównywał, przynajmniej w niektórych tekstach, Ojca, Syna i Ducha proroczego:

Czczymy przecież Stwórcę wszechświata [...]. Czczymy Nauczyciela, który nas o tym pouczył i po to się narodził, Jezusa Chrystusa, ukrzyżowanego pod Poncjuszem Piłatem, prokuratorem Judei w czasach Cezara Tyberiusza jak również uznajemy Go za Syna Boga prawdziwego i na drugim miejscu umieszczamy, na trzecim zaś Ducha proroczego²².

Przytoczony fragment pochodzi z pewnością z jakiegoś wyznania wiary, które św. Justyn swobodnie wykorzystuje, biorąc pod uwagę cele swojego dzieła. Owo wyznanie wiary skupia się przede wszystkim na czynach Boga Ojca i Jego Syna Jezusa Chrystusa. Ducha Świętego wprawdzie wymienia na trzecim miejscu, jednak nie charakteryzuje bliżej Jego działalności. Wydaje się, że nie ma wystarczających przesłanek, aby w przytoczonym poprzednio tekście „moc Bożą” identyfikować z Duchem Świętym. Św. Justyn jednak wyraźnie podkreśla fakt, że dziecko poczęło się w Maryi za sprawą samego Boga. Nieco inaczej natomiast sprawa się przedstawia w innym, ważnym z punktu widzenia mariologicznego, tekście św. Justyna, pochodzącym z *Dialogu z Żydem Tryfonem*:

O Nim jako Synu Bożym piszą również Pamiętniki apostołskie²³, a gdy mówimy, że jest On Synem, uznajemy, że nim rzeczywiście jest, że po-

²¹ Zob. L. Misiarczyk, *Wstęp*, w: Justyn Męczennik, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012, s. 34.

²² Iustinus, *1 Apologia* XIII 1-3, tł. L. Misiarczyk, s. 50.

²³ Tytuł *Pamiętniki apostołskie* pojawia się dwukrotnie w *1 Apologii* i 13 razy w *Dialogu z Żydem Tryfonem*. Doczekał się on różnych wyjaśnień, które referuje:

chodzi z mocy i woli Ojca przed wszystkimi stworzeniami [...], że narodził się z Dziewicy, ażeby tą samą drogą, którą wzięło początek nieposłuszeństwo sprowokowane przez węża, tą samą drogą również skończyło się. Ewa bowiem, będąc dziewicą nienaruszoną, przyjmując słowo węża, zrodziła nieposłuszeństwo i śmierć, natomiast Dziewica Maryja poczęła wiarę i radość, gdy anioł Gabriel zwiastował Jej dobrą nowinę, że Duch Pana zstąpi na nią i moc Najwyższego rozciągnie nad nią swój cień, dlatego też święte, które się z niej narodzi, będzie Synem Bożym, odpowiedział więc: „Niech mi się stanie według słowa twego”. Z Niej narodził się Ten do którego, jak już wykazałem, odnoszą się wspomniane Pisma i przez którego Bóg unicestwił węża oraz podobnych do niego aniołów i ludzi, a także oddalił śmierć od tych, którzy żałując, odwracają się od złych czynów i wierzą w Niego²⁴.

Warto najpierw zwrócić uwagę na elementy kompozycyjne i literackie przytoczonego tekstu, które mają swoje znaczenie także dla refleksji teologicznej. Najpierw zatem podmiotem jest Jezus Chrystus, Syn Boży, który „pochodzi z mocy i woli Ojca przed wszystkimi stworzeniami”. Mamy tu w sposób wyraźny stwierdzenie preegzystencji Chrystusa.

Następnie podmiotem jest Maryja, charakteryzowana w zdaniach św. Justyna przede wszystkim jako Dziewica. Co więcej, odnosi się wrażenie, że w tym tekście ten przymiot był dla filozofa szczególnej wagi. Ukazuje go zatem w kontekście porównania z Ewą. Ewa jako dziewica, przyjmując słowo węża, zrodziła nieposłuszeństwo i śmierć, dziewica Maryja zaś, odpowiadając na zawołanie anioła Gabriela słowami „niech mi się stanie według słowa twego”, poczęła wiarę i radość²⁵.

W kolejnym stwierdzeniu powraca jako podmiot Jezus Chrystus, przez którego Bóg unicestwił węża, a także oddalił śmierć od tych, którzy, żałując, odwracają się od złych czynów i wierzą w Niego. Dzieło Jezusa sprawia zatem, że śmierć oddala się od ludzi, jednak pod jednym warunkiem – że odwrócą się od złych czynów i uwierzą w Jezusa Chrystusa.

Misiarczyk, *Wstęp*, s. 35-36. Autor dochodzi do wniosku, że z dużym prawdopodobieństwem chodzi tu o nasze Ewangelie, ale pozostajemy ciągle na poziomie hipotezy.

²⁴ Iustinus, *Dialogus cum Tryphone* C 4-5, tł. L. Misiarczyk, s. 272-273.

²⁵ Zob. Kasprzak, *Maryja w nauczaniu Kościoła*, s. 141-142, przyp. 21: „Zbawcza funkcja Maryi jest tutaj konsekwencją jej świadomego i wolnego wyboru przy Zwiastowaniu. W porządku ekonomii zbawienia Maryja nie jest jednak, jak poprzednio Ewa, podporządkowana człowiekowi i grzechowi, ale jest jako «nowa Ewa» całkowicie podporządkowana Chrystusowi i dziełu odkupienia człowieka”.

Można tutaj niewątpliwie dostrzec zamysł antydokecki św. Justyna. Maryja nie jest tylko kanałem, przez który objawił się Syn Boży, ale Jezus rzeczywiście narodził się z ciała Maryi Dziewicy.

W takim ujęciu po raz pierwszy w historii myśli chrześcijańskiej upadek w raju jest interpretowany w świetle zwiastowania. Dwie kobiety, działające na początku nowej „ludzkości”, Ewa i Maryja, są dziewicami, które napotykać na szczególnego rozmówcę (szatana i anioła) i z nim prowadzą dialog zakończony w diametralnie różny sposób. Ewa poczyzna i rodzi nieposłuszeństwo i śmierć, Maryja zaś poczyzna i rodzi wiarę i radość.

Można dostrzec, że elementy esencjalne intuicji mariologicznych św. Justyna mogą być przedstawione w dwóch wzajemnie uzupełniających się perspektywach: najpierw dziewicze poczęcie Logosu i jego narodziny, które nie mają podobieństw w historii, rozpoczynają proces pojednania ludzi z Bogiem. Następnie zaś paralelizm Ewa-Maryja ukazuje istotne elementy boskiej ekonomii realizowanej w czasie i pokazuje, jak proces zbawienia odbywa się w odwrotnym kierunku niż droga winy²⁶.

3. Św. Ireneusz z Lyonu

Biskup Lyonu († ok. 202)²⁷ podjął się refleksji mariologicznej, mocno opierając się na danych Pisma Świętego i tradycji apostoelskiej²⁸. Przeciwwstawiał się dualistycznej koncepcji gnostyków, ukazując jedność Boga starego i nowego przymierza oraz całej zbawczej ekonomii. Podkreślał centralny charakter wcielenia i wyjaśniał, że Słowo Boże objawiło się już w starym przymierzu, towarzysząc ludzkości i przygotowując ją na swoje przyjście na świat w ludzkiej naturze²⁹.

²⁶ Zob. E. Peretto, *Maria nell'area culturale greca: da san Giustino († 165 ca) a san Giovanni Damasceno († 749 ca)*, w: *Storia della mariologia 1. Dal modello biblico al modello letterario*, red. E. dal Covolo – A. Serra, Roma 2009, s. 266.

²⁷ Zainteresowanych podstawowymi wiadomościami i publikacjami w języku polskim i w językach obcych, w odniesieniu do życia i dzieł św. Ireneusza z Lyonu, odsyłam do: M. Starowieyski, *Ireneusz, bp Lyonu i Vienny*, NSWP 479-483.

²⁸ Zob. syntezę mariologii tego autora w opracowaniu: B. Czesz, *Maryja w nauczaniu św. Ireneusza z Lyonu*, „Salvatoris Mater” 11/2 (2009) s. 70-85. Zob. także: L. Menvielle, *Marie, Mère de vie. Approche du mystère marial à partir d'Irénée de Lyon*, Centre Notre-Dame de Vie. Série Théologique 1, Avignon 1986; K. Witko, *Maryja w zbawczej „ekonomii” Ojca według „Adversus haereses” Ireneusza z Lyonu*, „Salvatoris Mater” 1/2 (1999) s. 179-184.

²⁹ Zob. Irenaeus, *Adversus haereses* IV 20, 6.

W tym kontekście św. Ireneusz nie tylko podjął, ale też pogłębił paralelizm Ewa – Maryja, a Chrystusa ukazał jako nowego Adama. Co więcej, odnosi się wrażenie, że porównanie Maryi z Ewą jest, w jakiejś mierze, konsekwencją paralelizmu Jezusa z Adamem, jak to wynika z tekstu, w którym św. Ireneusz niemal dosłownie przytacza słowa św. Pawła: „On (Adam) jest typem Tego, który miał przyjść” (Rz 5,14)³⁰. To zdanie Apostoła Narodów należy z kolei postrzegać w łączności z jego innym tekstem z tego samego rozdziału Listu do Rzymian: „Jak przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli” (Rz 5,12). Śmierć, ukazana tutaj jako kara za grzech, przyszła na świat jako konsekwencja upadku Adama. Św. Paweł wyciąga stąd wniosek, że również sam grzech zjawił się na świecie przez ten początkowy upadek.

Doktryna o grzechu pierworodnym interesuje św. Ireneusza z Lyonu właśnie ze względu na paralelizm, jaki istnieje między upadkiem pierwszego Adama i przeobfitym dziełem naprawy dokonanej przez Chrystusa³¹, który przyjął ciało z dziewicy Maryi. Św. Ireneusz, opierając się na słowach św. Pawła i podejmując w nieco innym kontekście ten sam wątek, ukazuje najpierw, że nauczanie gnostyków jest w tej dziedzinie zupełnie inne:

Według nich zaś (heretyków), ani Słowo nie stało się ciałem, ani Chrystus, ani Zbawiciel, który jest owocem wszystkich eonów. Utrzymują, że Słowo i Chrystus nie przyszli na ten świat, a Zbawiciel nie wcielił się i nie cierpiał, lecz zstąpił niczym gołąb na Jezusa ekonomii, i po ogłoszeniu niepoznawalnego Ojca, na nowo wstąpił do Pleromy³².

Dla św. Ireneusza wcielenie, którego prawdziwości poświęcił wiele fragmentów swoich dzieł, jest punktem kulminacyjnym całej historii zbawienia. Nic zatem dziwnego, że przeciwstawiał się w tym kontekście wszystkim tym, którzy odrzucali prawdę o dziewiczym macierzyństwie Maryi. Na uwagę zasługuje w tym kontekście zaproponowana przez niego oryginalna egzegeza fragmentu Dn 2,34.45:

³⁰ Zob. Irenaeus, *Adversus haereses* III 22, 3.

³¹ Zob. komentarz w Biblii Jerozolimskiej (s. 1583).

³² Irenaeus, *Adversus haereses* III 11, 3, SCh 211, s. 146 (tł. własne). W opracowaniu podaję własne tłumaczenie polskie przytaczanych tekstów dzieła św. Ireneusza dokonane na podstawie wydania w *Sources Chrétiennes*. Zob. w odniesieniu do przytoczonego tutaj tekstu komentarz: B. Kochaniewicz, *Antyteza Ewa-Maryja w „Adversus haereses” św. Ireneusza z Lyonu. Perspektywa apologetyczna*, PzST 23 (2009) s. 93.

Dlatego Daniel, przewidując jego (Chrystusa) przyjście, powiedział, że przyjdzie na ten świat jak kamień oderwany bez udziału rąk. To znaczy, że jego przyjście na ten świat miało nastąpić nie przy pomocy pracy rąk ludzkich, czyli tych mężczyzn, którzy mają zwyczaj kruszyć skały, to znaczy bez współpracy Józefa, a przy współpracy samej Maryi w dziele wykonania planu Bożych. Ten kamień jest bowiem z ziemi³³.

Z przytoczonego tekstu wynika, że prorok Daniel zapowiadał nie tylko przyjście Chrystusa, ale też podawał pewne szczegóły z tym związane, dotyczące także Maryi. Zdaniem św. Ireneusza już starotestamentalny prorok użył terminów, które pozwalają nam zrozumieć i wyjaśnić zupełnie inny udział św. Józefa i Maryi w przyjściu Chrystusa. Miało się ono dokonać bez istotnego udziału oblubieńca Maryi. Ona zaś jest tu nazwana ziemią, w czym nietrudno domyśleć się nawiązania do ukształtowania Adama i Ewy. Podobnie jak Adam został uformowany z dziewiczej ziemi, tak Chrystus, nowy Adam, został ukształtowany z Dziewicy.

Dopiero zatem po ukazaniu Jezusa jako nowego Adama św. Ireneusz opisuje rolę Maryi jako nowej Ewy, ujmując Jej dzieło w kilku zasadniczych punktach:

Dlatego też Maryja dziewica jest posłuszna, mówiąc: „Oto służebnica twoja, Panie, niech mi się stanie według słowa twego”. Ewa zaś nieposłuszna – nie posłuchała bowiem, będąc jeszcze dziewicą. Albowiem mając wprowadzić męża Adama, ale będąc jeszcze dziewicą [...], stała się przez swe nieposłuszeństwo i dla siebie samej i dla całego rodzaju ludzkiego przyczyną śmierci; Maryja zaś będąc dziewicą, choć miała przeznaczonego dla siebie męża, będąc posłuszna, stała się i dla siebie samej i dla całego rodzaju ludzkiego przyczyną zbawienia (*causa facta est salutis*)³⁴.

Dwa słowa występują najczęściej w przytoczonym tekście i dzieje się to z pewnością nieprzypadkowo: posłuszeństwo i dziewictwo. Ewa była nieposłuszna i jej nieposłuszeństwo wobec Boga stało się przyczyną śmierci nie tylko dla niej, ale dla całego rodzaju ludzkiego. Maryja przeciwnie, okazała posłuszeństwo Bogu, jak to widać dokładnie w scenie zwiastowania opisaną przez ewangelistów, i stała się dla siebie samej i całego ro-

³³ Irenaeus, *Adversus haereses* III 21, 7, SCh 211, s. 420 (tł. własne).

³⁴ Irenaeus, *Adversus haereses* III 22, 4, SCh 211, s. 438, 440 (tł. własne).

dzaju ludzkiego przyczyną zbawienia³⁵. Obie niewiasty w kluczowych dla siebie i swojej relacji z Bogiem momentach były dziewicami: Ewa straciła później swoje dziewictwo, Maryja zaś pozostała dziewicą na zawsze.

Innymi słowy, Ewa powiązała ciało ludzkie ze śmiercią i zapoczątkowała drogę wiodącą ku śmierci, opartą na zrodzeniu według ciała, Maryja zaś rozwiązała ów węzeł, zapoczątkowując drogę życia.

Rodzi się w tym miejscu pytanie o przyczyny postaw zaprezentowanych przez Ewę i Maryję. Św. Ireneusz nie ma wątpliwości w odniesieniu do tej kwestii: nieposłuszeństwo Ewy było podyktowane brakiem wiary, posłuszeństwo Maryi zaś wynikało z jej głębokiej wiary: „Co bowiem dziewica Ewa przez niewiarę związała, to dziewica Maryja przez wiarę rozwiązała”³⁶.

Wątki mariologiczne wiążą się mocno u św. Ireneusza z wątkami chrystologicznymi:

O tym, że Pan przychodzi jawnie do swej własności, że jego własne stworzenie, które On podtrzymuje, jego nosić będzie, że nieposłuszeństwo na drzewie naprawi przez posłuszeństwo na drzewie, że uwolni od uwiedzenia, któremu tak nieszczęśliwie uległa dziewica Ewa przeznaczona już dla męża [...]; to wszystko zostało najprawdziej jako dobra nowina obwieszczone przez anioła Dziewicy Maryi³⁷.

Interesująca i oryginalna wydaj się interpretacja sceny zwiastowania, według której Maryi został obwieszczony przez anioła cały szereg prawd istotnych dla naszej wiary. Najpierw zatem mówi się o przyjściu Pana do rodzaju ludzkiego, czyli o wcieleniu. Później o tym, że nastąpi ono w łonie Maryi, Jego stworzenia. Wreszcie św. Ireneusz, nawiązując do swojej teorii rekapitulacji, twierdzi, że nieposłuszeństwo na drzewie rajskim zostało naprawione przez posłuszeństwo na drzewie krzyża. Na zakończenie zaś wyводу Ewa została ukazana jako ta, która uległa uwiedzeniu, Maryja zaś jako ta, która otrzymała od anioła dobrą nowinę i posłuszenie ją zaakceptowała.

³⁵ Zob. A. Orbe, *La „recirculación” de la Virgen María en San Ireneo*, w: *La mariologia nella catechesi dei Padri (età prenicena)*, red. S. Felici, Biblioteca di Scienze Religiose 88, Roma 1989, s. 110: „María, con sua obediencia a la palabra de Dios, abogó por la desobediente Eva. Virgen aún, desposada *uxor* de José, abogó por Eva, aún Virgen, *uxor* desposada de Adán”.

³⁶ Irenaeus, *Adversus haereses* III 22, 4, SCh 211, s. 442, 444 (tł. własne).

³⁷ Irenaeus, *Adversus haereses* V 19, 1, SCh 153, s. 248 (tł. własne).

Jak tamta została zwiedziona przez mowę anioła i odpadła od Boga, sprzeciwiając się jego słowu, tak ta została pouczona przez mowę anielską, aby zanosła Boga posłuszna jego słowu; aby dziewica Maryja stała się orędowniczką (*advocata*) dziewicy Ewy. Jak przez dziewicę został rodzaj ludzki skazany na śmierć, tak samo miał być przez dziewicę wyzwolony³⁸.

Paralelizm między Ewą i Maryją miał zasadnicze znaczenie dla maryjnej refleksji św. Ireneusza i nic dziwnego, że został on ukazany z uwzględnieniem kilku aspektów, wśród których najczęściej pojawiają się tematy dziewictwa, posłuszeństwa, a w tym ostatnim także imię Maryi jako orędowniczki i obrończyni Ewy oraz całego rodzaju ludzkiego, który ona sama reprezentuje.

Biskup Lyonu podejmuje niektóre inne zagadnienia związane z Maryją, biorąc pod uwagę nauczanie heretyków, którego nie mógł zaakceptować. Tak np. ebionici:

[...] nie chcą zrozumieć, że Duch św. zstąpił na Maryję i moc Najwyższego ją okryła. Przeto i to, co się narodziło, było święte i było Synem Najwyższego Boga Ojca, który dokonał wcielenia jego i ukazał nowe narodzenie, abyśmy przez to nowe narodzenie stali się spadkobiercami życia, jak przez przynależność do poprzedniego pokolenia staliśmy się dziedzicami śmierci³⁹.

Biskup Lyonu wypowiada się wyraźnie za interwencją boską Ducha Świętego w łonie Maryi. Dziecię, które się w niej poczęło, poczęło się za sprawą Ducha Świętego. Dzięki wcieleniu Syna Bożego i jego nowemu narodzeniu staliśmy się spadkobiercami życia, a do tej pory byliśmy dziedzicami śmierci. Zdaniem św. Ireneusza ebionici są niemądrzy, ponieważ nie przyjmują przez wiarę do serca nauki o zjednoczeniu Boga i człowieka. Dla św. Ireneusza jest to natomiast sprawa fundamentalna.

W opracowaniu poddano analizie najstarsze teksty patrystyczne dotyczące refleksji mariologicznej, których autorami są św. Ignacy Antiocheński, św. Justyn Męczennik i św. Ireneusz, biskup Lyonu. Ich sformułowania do-

³⁸ Irenaeus, *Adversus haereses* V 19, 1, SCh 153, s. 248, 250 (tł. własne). Zob. A. Orbe, *La Virgen María abogada de la virgen Eva (En torno a s. Ireneo, adv. Haer. V,19,1)*, „Gregorianum” 63 (1982) s. 479.

³⁹ Irenaeus, *Adversus haereses* V 1, 3, SCh 153, s. 24, 26 (tł. własne).

tyczące Maryi, wyraźnie oparte na odnośnych tekstach biblijnych, wypływają najczęściej z refleksji o Chrystusie, co świadczy o mocnym powiązaniu mariologii z chrystologią. Św. Ignacy Antiocheński podkreśla, odrzucając zdecydowanie nauczanie doketów, że Maryja zrodziła Chrystusa, dała Mu prawdziwe ciało ludzkie, które później pozwoliło Mu cierpieć i umrzeć. Te sam autor ukazuje także dziewictwo Maryi w kontekście nauki o Chrystusie. U św. Justyna Męczennika pojawia się przeciwstawienie dzieła Ewy i Maryi, a narodzenie Jezusa Chrystusa z Dziewicy ukazane jest w świetle zapowiedzi dostrzeżonych w tekstach starotestamentalnych. Z kolei św. Ireneusz, podejmujący refleksję mariologiczną w kontekście gnostycyzmu, pogłębił paralelizm Ewa – Maryja, biorąc pod uwagę także porównanie między Adamem i Chrystusem. Jak Adam został uformowany z dziewiczej ziemi, tak Chrystus, nowy Adam, został ukształtowany z Dziewicy Maryi. Ewa przez niewiarę i nieposłuszeństwo powiązała ciało ludzkie ze śmiercią i zapoczątkowała drogę wiodącą ku śmierci, Maryja zaś przez swoją wiarę i posłuszeństwo rozwiązała ów węzeł, otwierając rodzajowi ludzkiemu drogę do nowego życia. Wszyscy trzej autorzy bardzo mocno ukazywali aspekty cielesne człowieka, przeciwstawiając się wyraźnie tym wszystkim, którzy je deprecjonowali. Niektóre słowa odnoszone przez nich do Maryi i analizowane w artykule, jak np. dziewica i dziewictwo, ukazują w sposób klarowny godność ludzkiej cielesności i do dzisiaj mają swoje znaczenie w przedstawianiu wielu zagadnień należących do soteriologii i antropologii chrześcijańskiej.

The Oldest Patristic Witnesses of Reflection on Mary (Ignatius of Antioch, Justin Martyr, Irenaeus of Lyons)

(summary)

The article deals with the theme of theological reflection on Mary in the oldest Patristic texts written by St. Ignatius of Antioch, St. Justin Martyr and St. Irenaeus, bishop of Lyons. It presents the strong ties of Mariology and Christology in all three authors. St. Ignatius decidedly rejects the teaching of the Docetists and shows that it was Mary who gave birth to Christ, giving Him a real human body that allowed Him later to suffer and die. St. Justin juxtaposes the works of Eve and Mary, and the birth of Jesus Christ from the Virgin is elucidated in the light of Old Testament prophecies. Finally, St. Irenaeus, in the context of the polemic with Gnosticism, deepens the parallel between Eve and Mary, taking into account also the comparison between Adam and Christ. As Adam had been formed from the virginal earth, so Christ, the new Adam was formed from the Virgin Mary, who through her faith and obedience opened to humanity the way to new life.

Keywords: Ignatius of Antioch; Justin Martyr; Irenaeus of Lyons; Christ; Mary; Eve; Docetism; Gnosticism; human body

Najstarsze patrystyczne świadectwa refleksji mariologicznej (Ignacy Antiocheński, Justyn Męczennik, Ireneusz z Lyonu)

(streszczenie)

Artykuł podejmuje temat refleksji mariologicznej w najstarszych tekstach patrystycznych autorstwa św. Ignacego Antiocheńskiego, św. Justyna Męczennika i św. Ireneusza, biskupa Lyonu. Ukazuje mocne powiązanie mariologii z chrystologią u wszystkich trzech autorów. Św. Ignacy zdecydowanie odrzuca nauczanie doketów i ukazuje, że Maryja zrodziła Chrystusa, dała Mu prawdziwe ciało ludzkie, które później pozwoliło Mu cierpieć i umrzeć. U św. Justyna pojawia się przeciwstawienie dzieła Ewy i Maryi, a narodzenie Jezusa Chrystusa z Dziewicy ukazane jest w świetle zapowiedzi starotestamentalnych. Z kolei św. Ireneusz pogłębia w kontekście polemiki z gnostycyzmem paralelizm Ewa – Maryja, biorąc pod uwagę także porównanie między Adamem i Chrystusem. Jak Adam został uformowany z dziewiczej ziemi, tak Chrystus, nowy Adam, został ukształtowany z Dziewicy Maryi, która przez swoją wiarę i posłuszeństwo otworzyła rodzajowi ludzkiemu drogę do nowego życia.

Słowa kluczowe: Ignacy Antiocheński; Justyn Męczennik; Ireneusz z Lyonu; Chrystus; Maryja; Ewa; doketyzm; gnostycyzm; ciało ludzkie

Bibliografia

Źródła

- Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios*, w: *Die Apostolischen Väter. Griechisch-deutsche Parallelausgabe auf der Grundlage der Ausgaben von F. X. Funk – K. Bihlmeyer und M. Whittaker mit Übersetzungen von M. Dibelius und D.-A. Koch neu übersetzt und herausgegeben von A. Lindemann und H. Paulsen*, Tübingen 1992, s. 178-190, tł. A. Świderkówna, *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, BOK 10, Kraków 1998, s. 113-119.
- Irenaeus, *Adversus haereses*, ks. 3, ed. A. Rousseau – L. Doutreleau, SCH 210-211, Paris 1974; ks. 4, ed. A. Rousseau – B. Hemmerdinger – L. Doutreleau – C. Mercier, SCH 100, Paris 1965; ks. 5, A. Rousseau – L. Doutreleau – C. Mercier, SCH 153, Paris 1966, tł. J. Brylowski, Św. Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, Źródła Wiary, Pelplin 2018.
- Iustinus, *1 Apologia*, ed. M. Marcovich, *Iustini Martyris. Apologiae pro Christianis*, PTS 38, Berlin – New York 1994, tł. L. Misiarczyk, Justyn Męczennik, *1 Apologia*, w: Justyn Męczennik, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012, s. 43-89.
- Iustinus, *Dialogus cum Tryphone*, ed. M. Marcovich, *Iustini Martyris Dialogus cum Tryphone*, PTS 47, Berlin – New York 1997, tł. L. Misiarczyk, Justyn Męczennik,

Dialog z Żydem Tryfonem, w: Justyn Męczennik, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012, s. 159-318.

Opracowania

- Bergamelli F., „*La Verginità di Maria*” nelle lettere di Ignazio, „*Salesianum*” 50 (1988) s. 307-320.
- Bergamelli F., *Caratteristiche e originalità della confessione di fede mariana di Ignazio di Antiochia*, Biblioteca di Scienze Religiose 88, Roma 1989.
- Częsz B., *Maryja w nauczaniu św. Ireneusza z Lyonu*, „*Salvatoris Mater*” 11/2 (2009) s. 70-85.
- Kasprzak D., *Maryja w nauczaniu Kościoła epoki patrystycznej*, w: *Duc in altum 5: Matka Pana w katechezie. Materiały z XXXVI Sympozjum Katechetycznego Międzynarodowego Wyższego Instytutu Katechetycznego w Krakowie (11 marca 2006 r.)*, red. A.E. Klich, Kraków 2006, s. 137-167.
- Kochaniewicz B., *Antyteza Ewa-Maryja w „Adversus haereses” św. Ireneusza z Lyonu. Perspektywa apologetyczna*, „*Poznańskie Studia Teologiczne*” 23 (2009) s. 89-102.
- Maritano M., *La Vergine Madre negli scritti di Giustino martire. Miti pagani e mistero cristiano*, w: *La mariologia nella catechesi dei Padri (età prenicena)*, red. S. Felici, Biblioteca di Scienze Religiose 88, Roma 1989, s. 79-99.
- Maritano M., *Le profezie veterotestamentarie sulla nascita verginale di Cristo negli scritti di Giustino martire*, w: „*Adiutor gaudii vestri*”. *Miscellanea in onore del cardinale Giovanni Saldarini, arcivescovo di Torino, in occasione del suo LXXX compleanno*, red. Archivio Teologico Torinese 1, Torino 1995, s. 331-374.
- Menvielle L., *Marie, Mère de vie. Approche du mystère marial à partir d'Irénée de Lyon*, Centre Notre-Dame de Vie. Série Théologique 1, Avignon 1986.
- Misiarczyk L., *Wstęp*, w: Justyn Męczennik, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012, s. 7-39.
- Orbe A., *La Virgen María abogada de la virgen Eva (En torno a s. Ireneo, adv. haer. V,19,1)*, „*Gregorianum*” 63 (1982) s. 453-506.
- Orbe A., *La „recirculación” de la Virgen María en San Ireneo*, w: *La mariologia nella catechesi dei Padri (età prenicena)*, red. S. Felici, Biblioteca di Scienze Religiose 88, Roma 1989, s. 101-120.
- Paulsen H., *Studien zur Theologie des Ignatius von Antiochien*, Göttingen 1978.
- Peretto E., *Maria nell'area culturale greca: da san Giustino († 165 ca) a san Giovanni Damasceno († 749 ca)*, w: *Storia della mariologia 1. Dal modello biblico al modello letterario*, red. E. dal Covolo – A. Serra, Roma 2009, s. 263-305.
- Prinzivalli E. – M. Simonetti, *Commento. Le Lettere di Ignazio*, w: *Seguendo Gesù, Testi Cristiani delle Origini 1*, Milano 2010, s. 542-628.
- Prinzivalli E. – M. Simonetti, *Introduzione. Le Lettere di Ignazio*, w: *Seguendo Gesù, Testi Cristiani delle Origini 1*, Milano 2010, s. 279-331.

Schoedel W.R., *Ignatius of Antioch. A Commentary on the Letters of Ignatius of Antioch*, Philadelphia 1985.

Starowieyski M., *Ignacy Antiocheński*, NSWP 472-475.

Starowieyski M., *Ireneusz, bp Lyonu i Vienny*, NSWP 479-483.

Starowieyski M., *Justyn męczennik, filozof*, NSWP 566-569.

Witko K., *Maryja w zbawczej „ekonomii” Ojca według „Adversus haereses” Ireneusza z Lyonu, „Salvatoris Mater” 1/2 (1999) s. 179-184.*